

II List do Koryntian

Rozdział 11

1. Oby znosiliście mojej odrobinę głupoty ale i znosicie mnie 2. Jestem zazdrosny bowiem (o) was Boga zazdrością zaręczyłem bowiem was jednemu mężowi dziewicę czystą postawić przy Pomazańcu 3. Obawiam się zaś aby nie jakoś wąż Ewę zwiódł w przebiegłości jego tak zostałyby zniszczona (zostałyby zniszczone) myśli wasze z dala od szczerości w Pomazańcu 4. Jeśli wprowadzie bowiem (ten) przychodzący innego Jezusa głosi którego nie ogłosiliśmy lub ducha innego bierzecie którego nie wzięliście lub dobrą nowinę inną której nie przyjęliście dobrze znosiliście 5. Liczę bowiem nic mieć braki nad wielce wysłannikami 6. jeśli zaś i niezaznajomiony słowem ale nie poznaniem ale we wszystkim które zostały objawione we wszystkich u was 7. Czy grzech uczyniłem mnie samego poniżając aby wy zostalibyście wywyższeni że darmo Boga dobrą nowinę ogłosiłem dobrą nowinę wam 8. Inne zgromadzenia złupiłem wzięwszy żołąd na wam posługę 9. a będąc obecny przy was i który został znaleziony w niedostatku nie obciążałem nikomu bowiem brak mój uzupełnili bracia którzy przyszli z Macedonii i we wszystkim nieuciążliwe (dla) was mnie samego zachowałem i zachowam 10. Jest prawda Pomazańca we mnie że chluba ta nie zostanie zatrzymana we mnie w okolicach Achai 11. Przez co że nie miłuję was Bóg wie 12. Co zaś czynię i będę czynił aby odciąłbym okazję chcących okazji aby w czym chlubią się zostaliby znalezieni tak, jak i my 13. Bowiem tacy fałszywi wysłannicy pracownicy nieuczciwi podszywającymi się na wysłanników Pomazańca 14. I nie dziwne sam bowiem szatan podszywa się na zwiastuna światła 15. nie wielkie więc jeśli i słudzy jego są podszywani jak słudzy sprawiedliwości których koniec będzie według czynów ich 16. Znowu mówię aby nie ktoś mnie uważałby głupim być jeśli zaś aby nie i jeśli jak nierozsądnego przyjmijcie mnie aby mało coś i ja chlubiłbym się 17. Co mówię nie mówię według Pana ale jak w głupocie w tej podstawie chluby 18. skoro liczni chlubią się według ciała i ja będę się chlubił 19. Chętnie bowiem znosicie nierozsądnych rozumni będąc 20. znosicie bowiem jeśli ktoś was zniewala jeśli ktoś objada jeśli ktoś bierze jeśli ktoś daje się wynosić jeśli ktoś was w oblicze uderza 21. Według zniewagi mówię jako że my byliśmy słabi w czym- zaś kolwiek ktoś ośmielałby się w głupocie mówię ośmielam się i ja 22. Hebrajczykami są i ja Izraelici są i ja nasienie Abrahama są i ja 23. Słudzy Pomazańca są będąc obłąkanym mówię bardziej ja w trudach obficie w ciosach przewyższając w strażnicach obficie w śmierciach wielokrotnie 24. przez Judejczyków pięciokrotnie czterdzieści oprócz jednego otrzymałem 25. trzykrotnie byłem chłostany raz zostałem ukamienowany trzykrotnie przeżyłem rozbicie się okrętu noc (i) dzień w głębinie czyniłem 26. (w) podróżach wielokrotnie (w) niebezpieczeństwach (na) rzekach (w) niebezpieczeństwach (od) bandytów (w) niebezpieczeństwach od rodaka (w) niebezpieczeństwach od pogan (w) niebezpieczeństwach w mieście (w) niebezpieczeństwach na pustkowiu (w) niebezpieczeństwach na morzu (w) niebezpieczeństwach wśród fałszywych braci 27. w trudzie i mazole w bezsennych nocach

wielokrotnie w głodzie i pragnieniu w postach wielokrotnie w zimnie i nagości **28.** Poza (tymi) zewnętrznymi stanem razem moje co dzień troska (o) wszystkie zgromadzenia **29.** Kto jest słaby i nie jestem słaby kto jest zgorszony i nie ja jestem rozpalony **30.** Jeśli chlubić się trzeba (tymi) słabością moją będę się chlubił **31.** Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Pomazańca wie (On) będąc błogosławiony na wieki że nie kłamię **32.** W Damaszku etnarcha Aretasa króla pilnował Damasceńczyków miasta schwycić mnie chcąc **33.** i przez otwór w koszu zostałem spuszczonej przez mur i wymknąłem się z rąk jego

Textus Receptus Oblubienicy - Ewangeliczny Przekład Nowego Testamentu